

List pasterski Księża Biskupów z krajów skandynawskich o świętowaniu niedzieli

Wstęp

Sine Dominico non possumus! Bez tego daru od Pana, bez dnia Pańskiego nie potrafimy żyć. W ten oto sposób około roku 304 odpowiedzieli pewni chrześcijanie z Abiteny, z terenów dzisiejszej Tunezji, gdy zostali pojmani podczas niedzielnego sprawowania zakazanej Eucharystii i doprowadzeni przed sędziego (Papież Benedykt XVI w homilli w katedrze św. Szczepana w Wiedniu 9-go września 2007). Uświęcenie niedzieli jest jedną z głównych cech życia chrześcijańskiego. Od początków istnienia Kościoła niedziela jest tym dniem tygodnia, w którym chrześcijanie gromadzą się na wspólnym sprawowaniu Eucharystii, powstrzymują się od cięższych prac i oddają się pokojowi i zadumie.

Potrzeba zadumy i pokoju

Po ciężkiej pracy fizycznej i duchowej człowiek potrzebuje odpoczynku. Praca i wypoczynek następują po sobie. W obecnych czasach skrócony dzień pracy oraz nowoczesne technologie uczyniły pracę pod wieloma względami prostszą, a także spowodowały wydłużenie wolnego czasu dysponowanego w ciągu tygodnia. Jednak wydłużenie czasu wolnego i nowoczesne technologie powodują niekiedy niepokój tych ludzi, którzy wraz z poprawą warunków pracy doświadczają presji w kierunku zwiększania i ulepszania produkcji.

Sakralny charakter niedzieli

Tymczasem sakralny charakter niedzieli powinien zapaść właśnie nam katolikom szczególnie do serca, gdyż podstawowe elementy naszej wiary są z nim związane. Chrześcijańska niedziela - dzień, w którym Chrystus powstał z martwych, i dzień, w którym posłał nam On Swego Ducha Świętego - ma swoje źródło w żydowskim szabacie. Właśnie w niedzielę wspominamy i celebруемy te tajemnice zbawienia.

Niedziela jako dzień zmartwychwstania

Przez wcielenie Swojego Syna Bóg ukazuje nam swoją miłość. W swym ziemskim życiu Jezus ukazał nam przykład tej miłości aż do śmierci. We własnej Osobie przybliżył nam Boga, a przez posłuszesństwo aż do śmierci na krzyżu ukazał nam Bożą prawdę. W Błogosławieństwach (Mt.5,3-12) obiecał On przyszłość słabym i po ludzku przegrany. Zachęcił do przerywania diabelskiej spirali, tak by od tej pory już nie miała prawa bytu zasada: „oko za oko i ząb za ząb” (Mt.5,38-42) i ostatecznie powołał nas do praktykowania radykalnej miłości bliźniego i do pójścia za Nim (Mk8,34-38).

„...jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także nasza wiara.” (1.Kor15,14). Tymi słowami poucza nas święty Paweł, że każdy czyn w imię Jezusa i całe życie wiary byłoby bezsensowne bez zmartwychwstania Pańskiego. Równocześnie zmartwychwstanie Pana jest także znakiem Jego panowania w naszym życiu.

Niedziela jako dzień Eucharystii

Krzyż i zmartwychwstanie objawiają dobroć Boga i Jego bezgraniczną miłość do nas. Podczas sprawowania Eucharystii wydarzenie, które miało miejsce tylko jeden raz i nie może się powtarzać, staje się nam bliskie. W tym Sakramencie spotykamy żywego Chrystusa, który zmartwychwstał w niedzielę, w pierwszy dzień tygodnia. Gdy uczestniczymy w niedzielnej Eucharystii, Chrystus włącza nas w Swoje zbawcze dzieło. Chrześcijanie z Abiteny nie potrafili żyć bez niedzieli, a przez to i bez niedzielnej eucharystycznej celebracji. Czy i my traktujemy niedzielną Eucharystię jako wielki dar i jako święto wiary? Niestety znaczenie Eucharystii, a przez to i niedzieli nie przez wszystkich jest doceniane. Nie ma w tym właściwie nic nowego. Dlatego już we wczesnej fazie swego istnienia Kościół sformułował to Boże zaproszenie jako przykazanie: „W niedziele oraz w inne dni świąteczne nakazane, wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy św.” (CIC kan. 1247).

W jaki sposób zaproszenie może stać się przykazaniem? W jaki sposób nasza wiara w ogóle może być żywa i spontaniczna, gdy konieczne jest formułowanie jej reguł przy pomocy przykazań? Ponieważ wiara jest darem Boga i znakiem Jego miłości, powinna ona (wiara) być wolną odpowiedzią na tę miłość. Pod postacią przykazania Kościół pragnie zwrócić naszą uwagę na to, że mamy tu do czynienia z czymś ważnym i witalnym. To w naszych sercach dajemy Bogu nasze „tak”. To tutaj Bóg mówi do nas i tutaj daje nam odczuć swoją bliskość.

Tymczasem Bóg przemawia do nas nie tylko w naszych sercach. Przede wszystkim spotyka On nas w swoim Słowie i obdarowuje nas swymi darami przez sakramenty święte. Co prawda Słowo Boże może być czytane w samotności, ale jest też zapotrzebowanie na uroczyste nauczanie i oficjalną interpretację Kościoła, które dokonuje się w liturgii Słowa podczas Mszy świętej. Sakramenty święte – a przede wszystkim Eucharystia – są znakiem, który czyni wspólnotę parafialną otwartą na przyjmowanie i zorientowaną na wiarę. Bliskość i ofiara Chrystusa w Eucharystii jest konieczna dla wzmocnienia naszego życia duchowego, dlatego nie możemy odmawiać sobie tych znaków miłości. Dlatego nie powinno zabraknąć nas tam, gdzie Chrystus aż w takim! stopniu staje się dla nas dostępny; to znaczy przede wszystkim podczas niedzielnej celebracji Eucharystii wraz z całą parafią.

Niedziela jako dzień Kościoła

Zarówno osobiste wsłuchiwanie się w Słowo Boże w czasie Mszy świętej, jak i przyjmowanie Ciała i Krwi Chrystusa jest dla konkretnego wiernego wielkim darem. Jako wierzący ani nie pozostajemy ani nie powinniśmy pozostawać odosobnieni. To w Kościele doszliśmy do wiary i zostaliśmy wcieleni do wspólnoty. Gdy już przyznajemy się do przynależności do Kościoła, powinniśmy też demonstrować wspólnotowość przez pokazywanie się tam, gdzie ta wspólnotowość jest widoczna i konkretna w szczególnym stopniu, mianowicie podczas niedzielnej sprawowania Eucharystii. Jako chrześcijanie – a w naszych krajach szczególnie jako katolicy chrześcijanie – jesteśmy często osamotnieni. Dlatego powinniśmy wzmocniać naszą wiarę korzystając z obecności i bliskości naszych braci i sióstr, byśmy i my mogli inspirować ich odwagę przez nasz udział. Szczególnie ważnym jest, by ludzie młodzi nie byli skazani na osamotnienie w wierze.

Wyzwania rzucone uczestnictwu w niedzielnej liturgii

A więc nasze uczestnictwo w celebracji niedzielnej Eucharystii jest konieczne, aczkolwiek w naszych krajach często skazane na wielkie wyzwania. Duże odległości, ograniczone możliwości transportu, brak kapłanów, wielkie obciążenie pracą wśród tych kapłanów, którzy są do dyspozycji, by móc zapewnić Mszę świętą w każdą niedzielę we wszystkich parafiach, różne uwarunkowania rodzinne – jak na przykład ta okoliczność, że rodzice należą do różnych wyznań lub są religijnie niepraktykujący – to wszystko powoduje trudności lub zupełną niemożliwość uczestniczenia w niedzielnej Mszy św. Są różne sytuacje – na przykład zobowiązująca praca, choroba, czy osłabienie powodowane wiekiem – bądź co bądź ważne czynniki dla usprawiedliwienia nieobecności na niedzielnej Mszy św. Życzenie uczestnictwa w Eucharystii niedzielnej, szukanie bliskości Boga powinno być w każdym razie faktem. Jeśli to życzenie – z podanych wyżej powodów – nie może być spełnione, należy poszukiwać innych możliwości. Jeśli nie można uczestniczyć w celebracji niedzielnej Mszy św. we własnej parafii, należy – w zależności od możliwości – udać się do sąsiedniej parafii, lub wziąć udział w nabożeństwie Słowa. Szczególnie dla osób starszych i chorych udział we Mszy św. transmitowanej przez telewizję lub radio może być pełnym sensu zadośćuczynieniem. Jeśli udział w niedzielnej Eucharystii jest niemożliwy, wówczas należy przeżyć choćby krótkie chwile nabożeństwa zorganizowanego w domu przy pomocy Biblii lub Mszalika, by móc przynajmniej w ten sposób zjednoczyć się z parafią przeżywającą Eucharystię.

Zakończenie

Uświęcenie niedzieli jest niezastąpioną częścią naszej katolickiej tożsamości. Dlatego wszyscy powinni czynić wszystko co możliwe, żeby sakralny charakter tego dnia mógł znaleźć swój wyraz; na przykład w rezygnacji z niekoniecznej pracy, ale przede wszystkim przez poszukiwanie Boga w Eucharystii; jeśli to nie jest możliwe do wykonania, wówczas powinno się zwrócić do Boga na inne dostępne sposoby. Jako katolicy potrzebujemy niedzieli do karmienia naszej wiary i do tego, byśmy w ten sposób mogli złożyć Bogu świadectwo. Obroną niedzieli jako dnia odpoczynku i świętowania wzmacniamy nie tylko nasze duchowe życie we wspólnocie Kościoła. Jeśli uświęcamy niedzielę, wówczas ukazujemy naszym współsiostrom i współbraciom sposób kształtowania i wykorzystywania wolnego czasu jako właśnie czasu odpoczynku fizycznego i duchowego.

Wiara w Zmartwychwstałego Pana jest kamieniem węgielnym naszego chrześcijańskiego życia. Niedziela i jej celebracja eucharystyczna pogłębia wiarę i rozwija ją w ramach wspólnoty liturgicznej – czyli tam, gdzie powinniśmy się czuć Kościołem w stopniu szczególnym. Dlatego zachęcamy wszystkich wiernych do odnowionego świętowania niedzieli jako czasu łaski i zbawienia (2.Kor 6,2) i do rozumienia jej uświęcania jako wyrazu naszej wiary i jako okazji do wzmożonego zaangażowania się w głoszenie dobrej nowiny w świecie.

Pozdrowienia i błogosławieństwo

Wasi biskupi krajów skandynawskich,

+ **Anders Aboelius OCD, biskup Sztokholmu**

+ **Czesław Kozon, biskup Kopenhagi**

+ **Bernt Eidsvig Can. Reg., biskup Oslo, administrator Tronhjem**

+ **Peter Bürcher, biskup Reykavik**

+ **Teemu Sippo SCJ, biskup Helsinek**

- + Berislav Grgic, pralat biskupi Tromsø
- + Gerhard Schwenzer SS.CC., emerytowany biskup Oslo

Tallin w swieto swietego Mateusza, 21 wrzesnia 2009